

Mariusz Żuławnik

Oficjalne obchody rocznic odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. na przykładzie Płocka (1978-1990)

Niepodległość i Pamięć 18/1 (33), 121-129

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Mariusz Żuławnik
Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa

Oficjalne obchody rocznic odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. na przykładzie Płocka (1978-1990)¹

W ostatniej dekadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kalendarz świąt państwowych i uroczystości rocznicowych był nader szeroki². Władze aktywnie uczestniczyły zarówno w uroczystościach zaimportowanych ze Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, jak też związanych z początkami tzw. Polski Ludowej. Radykalnej zmianie uległo znaczenie świąt przedwojennych, takich jak Święto Narodowe Trzeciego Maja czy Święto Niepodległości. Pierwsze z nich zastąpiono Dniami Oświaty, Książki i Prasy, podczas gdy drugie – ustanowione przez parlament Rzeczypospolitej Polskiej w 1937 r. – dniem upamiętniającym ogłoszenie Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22 lipca 1944 r. (Narodowe Święto Odrodzenia Polski). W miejsce Święta Niepodległości władze celebrowały rocznice wybuchu rewolucji bolszewickiej w nocy z 6 na 7 listopada 1917 r. (według obowiązującego w Rosji kalendarza juliańskiego – w nocy z 24 na 25 października) oraz powstania Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w nocy z 6 na 7 listopada 1918 r. Oba wydarzenia przedstawiano jako te, które miały decydujący wpływ na odzyskanie niepodległości. Próbowano tym samym zdeprecjonować dzień 11 listopada 1918 r. oraz rolę Józefa Piłsudskiego w powrocie suwerennej Polski na mapę Europy.

-
- 1 Niniejszy tekst jest zmienioną wersją artykułu: M. Żuławnik, *Świętowanie niepodległości Polski u schyłku PRL (Płock 1978-1990)*, Dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej, „Nasz Dziennik”, nr 254, 29 X 2010.
 - 2 Szerzej na temat obchodów świąt państwowych w PRL zob. m.in.: I. Main, *Trudne świętowanie. Konflikty wokół obchodów świąt państwowych i kościelnych w Lublinie (1944-1989)*, Warszawa 2004; P. Oseka, *Rytuály stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości w Polsce 1944-1956*, Warszawa 2007. W obu książkach zamieszczono bogatą literaturę przedmiotu.

W Płocku (mieście przemysłowym) i województwie płockim (obszarze o wybitnie rolniczym charakterze) obchody kolejnych rocznic wybuchu rewolucji bolszewickiej i powstania socjalistycznego rządu pod kierownictwem Ignacego Daszyńskiego odbywały się zgodnie z opracowanymi w 1979 r. przez Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR *Propozycjami programowymi niektórych imprez i uroczystości*³. Obchodom towarzyszyła niezwykle rozbudowana i uroczysta oprawa. We wszystkich miastach i gminach województwa organizowano okolicznościowe akademie, koncerty i wieczornice z udziałem weteranów oraz działaczy ruchu robotniczego, na których obecni byli także przedstawiciele najwyższych władz wojewódzkich i miejskich, partii i stronnictw politycznych, organizacji społeczno-zawodowych i młodzieżowych. Obowiązkowo przed pomnikiem Wdzięczności Armii Czerwonej na pl. Obrońców Warszawy w Płocku (dziś w tym miejscu stoi pomnik Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego) składano wieńce i kwiaty oraz palono znicze. Uroczystości uświetniali swoją obecnością goście z ZSRR. Na przykład w 1986 r. na akademię do Łęczycy przybył radca ambasady radzieckiej w Warszawie Eduard Szczerbakow oraz ppłk Wiktor Fomienko z Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, natomiast rok później gościem honorowym akademii w Płocku był sekretarz propagandy Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Białorusi Aleksiej Iwanowicz Żylski⁴. Podczas uroczystości weterani ruchu robotniczego odbierali wysokie odznaczenia państwowe i listy gratulacyjne od pierwszego sekretarza KC PZPR, a przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej wygłaszali okolicznościowe przemówienia. Zwracali w nich uwagę na rolę rewolucji październikowej w odzyskaniu upragnionej państwowości. W takim właśnie tonie wypowiedział się I sekretarz KW PZPR w Płocku Kazimierz Janiak, który podczas obchodów „Wielkiego Października” w 1978 r. powiedział: *Dla nas, Polaków obchodzących sześćdziesięciolecie niepodległości naszej ojczyzny, jakże znamienne jest dekret Rady Komisarzy Ludowych o anulowaniu traktatów, zawartych przez rząd byłego cesarstwa rosyjskiego z rządami państw zaborczych. Jak wielką wymowę posiada fakt udziału w Wielkiej Rewolucji Październikowej tysięcy Polaków. Do tego dziejowego wydarzenia mamy swój osobisty stosunek, bo przecież dla nas, Polaków, Rewolucja Październikowa stała się zmaterializowanym kształtem pragnień i aspiracji. Teza Lenina, że*

3 Archiwum Państwowe w Płocku, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: APP, KW PZPR), Wydział Ideologiczny i Propagandy, sygn. 913, k. 75-80.

4 *Ibidem*, k. 97-98; W 69. rocznicę Wielkiego Października, „Tygodnik Płocki”, nr 46, 16 XI 1986, s. 2.

»*Wolność Polski jest niemożliwa bez wolności Rosji*« znalazła swe pełne historyczne potwierdzenie⁵.

Aparat państwowo-partyjny przez lata próbował wymazać z narodowej pamięci postacie i symbole związane z odzyskaniem przez Polaków upragnionej wolności. Stosunek władz komunistycznych do zniesionego po wojnie Święta Niepodległości zaczął ulegać zmianie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX w. Wiązało się to przede wszystkim z powstaniem opozycji politycznej, która z roku na rok coraz śmielej wznosiła hasła przywrócenia tradycji walk o niepodległość. Wyrazem tego była pierwsza publiczna manifestacja w Święto Niepodległości, zorganizowana przez Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Krakowie z okazji sześćdziesiątej rocznicy powrotu Polski na mapę Europy. Obchody okrągłego jubileuszu miały szczególny wydźwięk, bowiem odbyły się w kilka dni po wyborze metropolity krakowskiego Karola Wojtyły na papieża oraz zbiegły z przygotowaniem do obchodów sześćdziesiątej rocznicy powstania Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Z tej okazji zorganizowano w wielu miastach sesje naukowe, między innymi: w Białymstoku, Katowicach, Lublinie, Rzeszowie i w Warszawie. Znaczna część wygłoszonych wówczas referatów została wydana drukiem w formie materiałów pokonferencyjnych. Podobną sesję przygotował Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego wspólnie z Senatem Uniwersytetu Warszawskiego⁶. Wzięli w niej udział nie tylko pracownicy naukowcy z UW, Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie oraz płockiej filii Politechniki Warszawskiej, ale także przedstawiciele wojewódzkich ogniw partii, redaktorzy organu prasowego KW PZPR – „Tygodnika Płockiego” oraz przedstawiciele płockiej Rady Adwokackiej. Sesja odbyła się 30 października w Domu Technika i zgromadziła niespełna 160 osób. Z referatami wystąpili między innymi: prof. prof. Bogusław Leśnodorski i Jerzy Tomaszewski. Wachlarz tematów poruszonych na sesji był stosunkowo rozpięty. Prelegenci mówili o początkach II Rzeczypospolitej, różnicach programowych działających wówczas partii politycznych, słabości rodzimych sił rewolucyjnych, pierwszych wyborach samorządowych w Płocku, a także o osiągnięciach społeczno-gospodarczych i kulturalnych na Mazowszu Płockim po 1945 r. Milczeniem pominęli datę narodzin II Rzeczypospolitej oraz osobę Józefa Piłsudskiego, za to dużo miejsca poświęcili wpływowi zrywu bolszewickiego na wydarzenia 1918 r. Podsumowując obrady, które niewątpliwie zaktywizowały

5 Cyt. za: *W rocznicę Wielkiego Października*, „Tygodnik Płocki”, nr 46, 12 XI 1978, s. 1.

6 *Odrodzona z woli narodu*, „Tygodnik Płocki”, nr 48, 26 XI 1978, s. 1, 5.

lokalne środowisko naukowe, rektor UW prof. Zygmunt Rybicki podkreślił ogromne znaczenie tych elementów, które naród osiągnął na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci, a do których zaliczył obronę niepodległości i suwerenności oraz wejście do *elity krajów o wysokich wskaźnikach rozwoju społeczno-gospodarczego*. Na koniec prof. Rybicki zaakcentował problem jedności narodu, twierdząc, że *demokracja to przede wszystkim budowanie jednolitości*⁷.

Sesja naukowa była najważniejszym punktem wojewódzkich obchodów sześćdziesięciolecia niepodległości. W dniach od 2 do 7 listopada odbywały się w całym województwie liczne akademie i wieczornice, połączone ze składaniem kwiatów w miejscach pamięci⁸. W Płocku wieńce złożono na Płycie Nieznanego Żołnierza na pl. Gabriela Narutowicza. Uroczystości przed pomnikiem odbyły się zgodnie z nakreślonym przez władze wojewódzkie planem, na który składały się następujące punkty: wykonanie hymnu, przemówienie okolicznościowe, montaż poetycki, złożenie wieńców i kwiatów oraz odegranie międzynarodówki⁹. Nadzór nad ich prawidłowym przebiegiem sprawował Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR. Co roku przed płytę przybywali przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego PZPR, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, reprezentanci Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej, starosta, a także przedstawiciele Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych oraz dziesiątki płocczan. Dla tych ostatnich pl. Gabriela Narutowicza jest miejscem szczególnym w przeszło tysiącletniej historii Płocka. I to nie tylko ze względu na swoje położenie (jest to obszar dawnego miasta biskupiego, obecnie najbardziej reprezentacyjna część Płocka), ale przede wszystkim na doniosłe wydarzenia historyczne, jakie rozegrały się tam na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci. To na pl. Narutowicza – wówczas Rynku Kanonicznym – podczas zrywu narodowego w 1863 r. grupa powstańców zaatakowała bez powodzenia rosyjski garnizon liczący ok. 500 żołnierzy w celu oswobodzenia miasta i ogłoszenia go siedzibą rządu narodowego. To tam 11 listopada 1918 r. mieszkańcy rozbili i zmusili do opuszczenia miasta garnizon niemiecki. Wreszcie to tam w sierpniu 1920 r. płocczanie stawili skuteczny opór przed nacierającą

7 *Ibidem*, s. 5.

8 APP KW PZPR, Wydział Ideologiczny i Propagandy, sygn. 912, k. 15-16.

9 *Ibidem*, sygn. 913, k. 75-80.

kawalerią Gaj Chana, która próbowała sforsować most na Wiśle. Pl. Narutowicza to miejsce szczególnie z jeszcze jednego powodu, od dziesięcioleci odbywają się na nim uroczystości o charakterze narodowym. Miejscem symbolizującym bohaterską walkę o wolność Polski jest ulokowana przed frontem odwachu – dawnej wartowni carskiej z XIX w. – granitowa Płyta Nieznanego Żołnierza, którą zdobi napis: *Bohaterom poległym w obronie Ojczyzny*.

W następnych latach aparat państwowo-partyjny nadal aktywnie uczestniczył w świętowaniu wybuchu rewolucji październikowej i powstania gabinetu Daszyńskiego. Środowiska opozycyjne starały się jednak temu przeszkodzić. Tak było w 1987 r., kiedy to nieznanymi sprawcami uszkodzili plansze dekoracyjne ustawione przed Domem Technika z okazji siedemdziesiątej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej¹⁰. Mimo to, pod wpływem części społeczeństwa oraz kierując się chęcią odbudowy wizerunku PZPR w oczach opinii publicznej, władze stopniowo i czasowo przywracały święta o proveniencji przedwojennej. Wyrazem tego mogą być dwie rocznice obchodzone w 1981 r.: uchwalenia Konstytucji 3 Maja i odzyskania niepodległości 11 listopada 1918 r. W Płocku uroczystości listopadowe ograniczyły się w zasadzie do złożenia przez wojewódzkie władze partyjne wieńców na Płycie Nieznanego Żołnierza¹¹. Uroczystościom nie towarzyszyły żadne okolicznościowe imprezy. Podobnie było w następnych latach. Dopiero w 1988 r. obchody przybrały bardziej uroczysty charakter. Wówczas to Wojewódzka Rada Narodowa w Płocku zorganizowała 11 listopada uroczystą sesję, na którą przybyli przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich oraz delegacje zakładów pracy i organizacji społecznych. Zaprezentowano na niej szereg referatów na temat drogi Polaków do odzyskania własnej państwowości, od powstania listopadowego z lat 1830–1831 do utworzenia rządu Jędrzeja Moraczewskiego w listopadzie 1918 r. Z okolicznościowym referatem wystąpił kierownik Zakładu Nauk Ekonomiczno-Społecznych Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku dr Jerzy Kosmaczewski, który stwierdził, że wielkim osiągnięciem międzywojennej Polski było zaszczepienie w młodzieży głębokiego patriotyzmu, czego dowodem była jej postawa podczas II wojny światowej. Sesję wzbogacił montaż słowno-muzyczny w wykonaniu chóru Studium Nauczycielskiego, który zaprezentował szereg pieśni patriotycznych

10 APP, KW PZPR, Wydział Polityczno-Organizacyjny, sygn. 781, k. 104.

11 Zob. m.in.: *W rocznicę odzyskania niepodległości*, „Tygodnik Płocki”, nr 47, 22 XI 1981, s. 2; *W 66. rocznicę niepodległości*, „Tygodnik Płocki”, nr 47, 18 XI 1984, s. 2.

z okresu II Rzeczypospolitej, czasów wojny i budowy Polski Ludowej. Na zakończenie wyróżniono kilkanaście osób odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi¹².

Poza sesją WRN odbyło się w Płocku jeszcze kilka innych uroczystości zorganizowanych przez władze wojewódzkie i środowiska opozycyjne. Jedną z nich było odsłonięcie w kruchcie katedry na Wzgórzu Tumskim pamiątkowej tablicy poświęconej Pierwszemu Marszałkowi Polski. Specjalnie powołana w tym celu Fundacja Tablicy Ku Czcii Józefa Piłsudskiego wydała w październiku 1988 r. dwie cegiełki: jedną o nominale 500 zł i nakładzie 500 egz. oraz drugą o nominale 200 zł i nakładzie 1000 egz.¹³ Za uzyskane z ich sprzedaży pieniądze ufundowano tablicę z piaskowca, którą odsłonił i poświęcił ks. bp Zygmunt Kamiński. W uroczystości, która odbyła się po mszy upamiętniającej okrągły jubileusz, udział wzięły między innymi poczty sztandarowe 5 Lwowskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej i Duszpasterstwa Kombatantów AK. Ostatnim punktem uroczystości było złożenie kwiatów na Płycie Nieznanego Żołnierza. Z okazji siedemdziesiątej rocznicy wskrzeszenia Polski Płockie Towarzystwo Muzyczne im. Wacława Lachmana przygotowało kilka koncertów pod kierownictwem znanego płockiego muzyka Marcina Kamińskiego, w Muzeum Mazowieckim w Płocku oraz w szkołach muzycznych w Kutnie i Sierpcu. W płockim Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego zorganizowano sesję popularnonaukową zatytułowaną *Drogi do niepodległości*, wystawę plastyczną i fotograficzną ilustrującą dzieje legionów polskich, a także wystawiono sztukę Bohdana Urbankowskiego pt. *Żelazne kwiaty* (Piłsudczycy). W Domu „Pod Opatrznością”, w którym mieści się Biblioteka im. Zielińskich, otwarto wystawę prezentującą dokumenty z czasów walk o niepodległość i pierwszych lat międzywojnia. Ponadto okolicznościowe wystawy zaprezentowano w Muzeum Mazowieckim oraz w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły. W dość oryginalny sposób hołd poległym za wolność Ojczyzny oddali płoccy harcerze, którzy rozpalili w mieście siedemdziesiąt ognisk¹⁴.

O wydarzeniach listopadowych przypominała rokrocznie redakcja „Tygodnika Płockiego”. Na łamach czasopisma zamieszczano krótkie informacje z przebiegu obchodów, które dość często wzbogacano zdjęciami

12 APP, KW PZPR, Wydział Polityczno-Organizacyjny, sygn. 783, k. 87–88; *Uroczysta sesja WRN*, „Tygodnik Płocki”, nr 47, 20 XI 1988, s. 2.

13 J. Pawłowicz, *Nieznanani bohaterowie. Leksykon opozycji antykomunistycznej w województwie płockim 1980-1989*, cz. I, Płock 1995, s. 96.

14 APP, KW PZPR, Wydział Polityczno-Organizacyjny, sygn. 783, k. 81; *Imprezy w Płocku i w województwie*, „Tygodnik Płocki”, nr 47, 20 XI 1988, s. 2.

przedstawiającymi władze miejskie i wojewódzkie w momencie składania kwiatów na Płycie Nieznanego Żołnierza. W 1988 r. w tygodniku opublikowano artykuł rocznicowy, w którym zwrócono uwagę na zachodzące w społeczeństwie zmiany w stosunku do wydarzeń sprzed siedemdziesięciu lat: *Uroczyste obchody 70-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości są znakiem współczesności, podobnie jak znakiem przeszłości było ścisłe milczenie wokół listopada 1918 roku. W ciągu zaledwie pokolenia dokonano spustoszeń w rzetelnej wiedzy historycznej na temat naszych najnowszych dziejów. Przełożono akcenty i środek ciężkości na fakty, ludzi i wydarzenia niewątpliwie istniejące, ale dla polskiej racji stanu i narodowego bytu nie zawsze wagi pierwszorzędnej. Wychowano miliony na podręcznikach z historii ojczystej pełnych luk i przeinaczeń. Kto nie miał możliwości, czy też chęci samodzielnego uzupełnienia i korygowania wiedzy programowej, pozostał przy kursie szkolnym. [...] Teraz trwa proces powtórki z historii, przyspieszony, a więc także nie bez schematów i uproszczeń. Wypełnia się, bądź próbuje wypełnić, słynne już »białe plamy« [...]. Wielu ludzi pod wpływem prawdziwej eksplozji publicystyki historycznej rewiduje swoje dotychczasowe poglądy, inni przeżywają kryzys wartości, jeszcze inni są nimi zaszokowani¹⁵.*

Oficjalne obchody kolejnych rocznic odzyskania niepodległości w zasadniczy sposób różniły się od tych uroczystości, które organizowały środowiska opozycyjne. I nie chodzi tu tylko o formę (odprawianie nabożeństw w intencji Ojczyzny, przemarsze pod pomniki o pierwszoplanowym znaczeniu dla danego miasta lub regionu, publikowanie w prasie podziemnej artykułów poświęconych odzyskaniu niepodległości, malowanie na murach haseł i symboli związanych ze świętem), ale przede wszystkim o ich wymowę¹⁶. Mimo że data narodzin II Rzeczypospolitej oraz osoba Pierwszego Marszałka Polski coraz częściej pojawiały się w świadomości społecznej, to w dalszym ciągu aparat państwowo-partyjny podkreślał ogromny wpływ wschodniego sąsiada na odzyskanie upragnionej państwowości. Wyrazem tego mogą być dwa artykuły zamieszczone na łamach „Tygodnika Płockiego” w 1984 r. Autorzy dowodzą w nich, że Polacy wydostali się spod zaborów dzięki sprzyjającym warunkom zewnętrznym, wśród których najważniejszym był przewrót bolszewicki w Rosji. Ponadto zauważyli, że od tych wydarzeń ZSRR systematycznie przychodzi Polsce z pomocą,

15 TP, Powtórka z historii, „Tygodnik Płocki”, nr 46, 13 XI 1988, s. 1.

16 Szerzej na temat kultywowanych przez opozycję świąt narodowych i rocznic historycznych w stolicy województwa płockiego zob.: M. Żuławnik, *Nieoficjalne obchody świąt narodowych w Płocku 1980-1989* [w:] *Święto Niepodległości. Tradycja a współczesność*, Warszawa 2003, s. 97-104.

czego dowodem są udzielane kredyty, dostawy surowców i rynki zbytu dla zakładów produkcyjnych, takich jak chociażby płockie Zakłady Przemysłu Dzwiniarskiego „Cotex”¹⁷. Zupełnie inaczej odczytywały podobieństwa środowiska opozycyjne. Oceniając obchody sześćdziesiątej trzeciej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości płk Henryk Walczyński, dyrektor Departamentu III MSW (organu odpowiedzialnego za walkę z działalnością antypaństwową), napisał w notatce służbowej: *Podkreślanie konieczności »odzyskania niepodległości« sugeruje jej aktualny brak, a przez porównania walki z zaborcami w czasie I wojny światowej z »obecną walką społeczeństwa« wywołuje wrażenie, iż teraz naród również »walczy o niepodległość« rzekomo ograniczoną przez nasze sojusze*¹⁸. Jego zdaniem opozycja polityczna wyzwała w społeczeństwie *silne nastroje nacjonalistyczne* oraz dopuszczała się *wyraźnego nadużywania ofiar dawnych walk o niepodległość do bieżących celów politycznych*¹⁹. Dlatego też – według Walczyńskiego – władze państwowe powinny zająć jasne stanowisko w kwestii świętowania rocznic historycznych, aby w ten sposób rozładować napięcia społeczne towarzyszące zarówno przygotowaniom, jak i samym uroczystościom, a także zmusić ich uczestników do respektowania przepisów prawno-administracyjnych dotyczących organizowania obchodów w miejscach publicznych²⁰.

Święto Niepodległości przywrócono do oficjalnego kalendarza świąt państwowych ustawą Sejmu PRL w dniu 15 lutego 1989 r., podczas obrad Okrągłego Stołu. W Płocku pierwsze po tej dacie uroczystości odbyły się – zgodnie z tradycją – przed Płytą Nieznanego Żołnierza. W dniu 10 listopada przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich, milicji, straży pożarnej i wojska złożyli na płycie wieńce w asyście żołnierskich posterunków wartowniczych i pocztów sztandarowych WRN. Następnego dnia Komenda Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego zorganizowała własną uroczystość przed Pomnikiem 13 Straconych (na placu o tej samej nazwie), która łączyła w sobie siedemdziesiątą pierwszą rocznicę odzyskania niepodległości i pięćdziesiątą rocznicę powstania Szarych Szeregów. Kilka minut przed godz. 15.00 harcmistrz dh Wacław Milke – płocczanin i działacz społeczny – zwrócił się do zgromadzonych tymi słowami: *Podczas dzisiejszej uroczystości*

17 *Rocznicowe refleksje*, „Tygodnik Płocki”, nr 46, 11 XI 1984, s. 1; *Ojczyzna jest wolna...*, „Tygodnik Płocki”, nr 47, 18 XI 1984, s. 1.

18 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, sygn. 1585/6396, Informacja dotycząca oceny obchodów 63. rocznicy odzyskania niepodległości w porównaniu do analogicznych uroczystości w latach ubiegłych, 17 XI 1981 r., k. 157.

19 *Ibidem*.

20 *Ibidem*, k. 158.

uderzy Dzwon Pokoju do wszystkich Polaków w kraju i na świecie o jedność, braterstwo i zgodę, przypominając, że tu nad Wisłą jest nasz wspólny dom, któremu na imię Polska, a która to tak bardzo potrzebuje dzisiaj połączenia dłoni i serc wszystkich Polaków zarówno w kraju ojczystym, jak i rozszaniach po świecie. Niech echo Dzwonu przypomni nam jedną z prawd, iż »Polak Polakowi bratem«²¹. Dzwon Pokoju, o którym wspominał dh Milke, powstał z jego inicjatywy w pięćdziesiątą rocznicę agresji III Rzeszy na Polskę. Wzniesiony obok Pomnika 13 Straconych miał przypominać o tragicznych momentach w historii Płocka (dzwon stoi w miejscu, w którym 18 września 1942 r. Niemcy powiesili na szubienicach trzynaście osób), jak też uświadamiać młodym mieszkańcom miasta, że w życiu codziennym powinni kierować się pokojem i wolnością. Po części oficjalnej płocczanie obejrzeli montaż poetycko-muzyczny w wykonaniu Zespołu „Dzieci Płocka”.

W ostatniej dekadzie PRL organizowane przez aparat państwowo-partyjny w Płocku obchody kolejnych rocznic powrotu Rzeczypospolitej Polskiej na mapę Europy w listopadzie 1918 r. nie różniły się od tych uroczystości, które przygotowywano w innych miastach. Przywrócenie Święta Niepodległości na początku 1989 r. było niewątpliwie sukcesem Kościoła katolickiego i powstałej na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. opozycji politycznej (m.in. Konfederacja Polski Niepodległej, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”). Stałe przypomnianie symboli oraz osób związanych z tradycją walk o niepodległość Polski skutkowało tym, że data 11 listopada 1918 r. coraz częściej pojawiała się w przestrzeni publicznej. W ostatnich latach Polski Ludowej władza organizowała skromne uroczystości związane ze zniesionym Świętem Niepodległości, których inicjatorem był przeważnie prokomunistyczny Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. Władze państwowo-partyjne w dalszym ciągu kultywowały rocznice wydarzeń, które nie miały decydującego wpływu na odzyskanie niepodległości. Uroczystości związane z wybuchem rewolucji październikowej i powstaniem Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej posiadały w swojej treści i wymowie dość skostniałą formułę. Mimo to rokrocznie gromadziły tłumy w miejscach pamięci ważnych dla danego miasta lub regionu. Jedni brali w nich udział z przekonania, inni pod wpływem nacisków w szkołach, na uczelniach czy w zakładach pracy. Obchody rocznicy wybuchu rewolucji październikowej były nie tylko gestem kurtuazji wobec wschodniego sąsiada, ale także – na co zwracała uwagę propaganda – przejawem wdzięczności wobec ZSRR.

21 Cyt. za: *Rocznica Niepodległości*, „Tygodnik Płocki”, nr 47, 19 XI 1989, s. 2.